

MARTA BUDZINOWSKA

UMOWA O UDOSTĘPNIENIE SKRYTKI BANKOWEJ W PRAWIE NIEMIECKIM

I. WPROWADZENIE

Początki umowy o udostępnienie skrytki bankowej¹ w Niemczech sięgają drugiej połowy XIX w. W 1886 r. powstało w Hamburgu pierwsze pomieszczenie zbudowane z granitu mające służyć jako przyszyły skarbiec na skrytki. Jego budowa przebiegała zgodnie z zalecaniami pracownika banku, który obejrzawszy wcześniej rozwiązania angielskie i duńskie, wybrał duński system budowy skrytek, różniący się od tego pierwszego jedynie drobnymi modyfikacjami w sposobie ich zamykania². Doktryna bardzo szybko odnotowała problemy związane ze stosowaniem omawianej tu umowy, będące przede wszystkim wynikiem braku jej ustawowej regulacji. W szczególności dyskusję wywołało określenie jej charakteru prawnego, a zwłaszcza próba odpowiedzi na pytanie, czy jest to umowa przechowania czy umowa najmu. Zagadnienia te były przedmiotem licznych publikacji, w tym także rozpraw doktorskich³.

W prawie polskim umowa skrytki bankowej nie ma tak długiej tradycji jak w prawie niemieckim, a opracowania naukowe są skromne⁴. Zdania polskich przedstawicieli doktryny co do charakteru prawnego są podzielone. Dla przykładu Jacek Napierała zalicza umowę sejfową do umów nienazwanych o charakterze mieszanym⁵, Witold Czachórski kwalifikują ją jako umowę

¹ W Niemczech znana jako *Safevertarg*, *Gefachgeschäft*, *Stahlkammervertrag*. W prawie polskim umowa ta zwana jest również umową sejfową (M. Kacprzak, *Umowa sejfowa*, „Glosa” 1996, nr 1, s. 1) albo umową najmu sejfu (M. Bączyk, *Umowa sejfu bankowego*, w: *System prawa prywatnego*, t. 9: *Prawo zobowiązań – umowy nienazwane*, red. W. Katner, Warszawa 2010, s. 620).

² G. Wolff, *Der Stahlkammervertrag*, Hamburg 1909, s. 21.

³ Zob. np. F. Meitner, *Der Schrankfachvertrag*, Leipzig 1912; M. Christič, *Die rechtliche Natur des Schrankfachvertrages*, München 1911; H. Reinemann, *Der Schrankfachvertrag*, Göttingen 1921; A. Salomon, *Das Gefachgeschäft (Safevertrag)*, Leipzig 1911; M. Bączyk, op. cit., s. 620; H.-P. Schwintowski, F. A. Schäfer, *Bankrecht Commercial Banking – Investment Banking*, München 2004, s. 713; Ch. Huber, *Bankrecht, Bankensystem, Bankenaufsicht, Recht der Bankengeschäfte*, Baden-Baden 2001, s. 327-329.

⁴ Zob. M. Kacprzak, op. cit., s. 1; K. Włodarska, *Umowa o udostępnienie skrytki sejfowej*, w: F. Zoll (red.), *Podstawy prawa bankowego*, Kielce 2003, s. 246; P. Bryłowski, *Umowa o udostępnienie skrytki sejfowej*, w: A. Kidyba (red.), *Pozakodeksowe umowy handlowe*, Warszawa 2013, s. 627; M. Bączyk, op. cit., s. 620.

⁵ J. Napierała, *Przechowanie*, w: *System prawa prywatnego*, t. 7: *Prawo zobowiązań*, red. J. Rajski, Warszawa 2011, s. 773.

mieszana⁶, Mirosław Bączyk jako oryginalny typ nienazwanej umowy bankowej⁷, Zbigniew Radwański zaś jako umowę najmu z szerszym, w porównaniu z ogólną postacią najmu, zakresem obowiązków wynajmującego⁸.

Prace nad nowym kodeksem cywilnym stwarzają doskonałą okazję do rozważań o unormowaniu umowy sejfowej w tym akcie prawnym. Inspiracji w prowadzeniu prac ustawodawczych można szukać w dorobku legislacyjnym tych państw, w których umowa sejfowa – podobnie jak w prawie polskim – nie jest uregulowana w ustawie, lecz w regulaminach bankowych. Należy do nich również prawo niemieckie⁹. Przedmiotem dalszych rozważań będą tylko wybrane elementy umowy sejfowej w prawie niemieckim, tj. strony umowy i ich prawa oraz obowiązki, a przede wszystkim charakter prawny tego kontraktu.

II. STRONY UMOWY ORAZ ICH PRAWA I OBOWIĄZKI

Stronami umowy o udostępnienie skrytki bankowej jest bank oraz jego klient. W rozumieniu § 1 HGB¹⁰ bank jest podmiotem prowadzącym działalność gospodarczą, czynnością handlową zaś jest każda czynność, która należy do zakresu wykonywanej przez niego działalności¹¹. Klientem natomiast może być zarówno osoba fizyczna, jak i osoba prawna. Nie ma przy tym znaczenia, czy występuje on jako konsument czy przedsiębiorca, ponieważ do czynności prawnej, która dla jednej ze stron jest czynnością handlową, stosuje się przepisy HGB, jeśli nie stanowią one inaczej.

Prawa i obowiązki stron określa umowa, której integralną częścią są ogólne warunki umowy przyjęte w danym banku¹². Te ostatnie precyzują prawa i obowiązki stron, w tym okres związania umową, wysokość czynszu, dostęp do skrytki, ustanowienie pełnomocnika, odpowiedzialność banku itd.

Na podstawie analizy postanowień umownych doktryna wyróżnia dwa główne obowiązki banku¹³. Pierwszy z nich polega na umożliwieniu klientowi dostępu do skrytki w godzinach pracy banku (obowiązek udostępnienia skrytki). W tym czasie odmowa wejścia do skarbcza, w którym znajdują się skrytki, może być uzasadniona jedynie kwestiami bezpieczeństwa lub interesami klientów¹⁴. Oprócz zagwarantowania dostępu do skrytki bank zapewnia klientowi możliwość korzystania z dodatkowego, przylegającego do skarbcza

⁶ W. Czachórski, *Zobowiązania – zarys wykładu*, Warszawa 1995, s. 371.

⁷ M. Bączyk, *Odpowiedzialność umowna banku w prawie polskim*, Toruń 1989, s. 206.

⁸ Zob. szerzej, J. Panowicz-Lipska, *Współczesne problemy prawa zobowiązań*, Warszawa 2015, s. 18.

⁹ Zob. także M. Budzinowska, *Umowa o udostępnienie skrytki bankowej w prawie francuskim*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 76, 2014, z. 1, s. 133.

¹⁰ *Handelsgesetzbuch* – ustawa z 10 maja 1897 r. ze zm. (dalej jako: HGB).

¹¹ Zob. także A. Salomon, op. cit., s. 19.

¹² *Allgemeine Geschäftsbedingungen* ogólne warunki umowy (dalej jako: AGB).

¹³ Zob. np. E. Stäuber, *Der Stahlkammerfachvertrag nach geltendem Recht*, Berlin 1909, s. 47-58; F. Tägtmeyer, *Der Schrankfachvertrag*, Leipzig 1910, s. 10-11.

¹⁴ H. Kohls, *Die Rechtsverhältnisse aus dem Bankfache (Safe)*, Bonn 1913, s. 42.

pomieszczenia (niem. *Kojen*), w którym ten ostatni może bez ingerencji osób trzecich wyjmować przedmioty złożone w skrytce. Dlatego też pracownicy banku powinni zaznaczyć klienta z procedurą otwarcia skrytki, korzystania ze skarbcza oraz ze wspomnianego wyżej dodatkowego pomieszczenia.

Drugi obowiązek banku polega na zapewnieniu ochrony samej skrytki. Chodzi tu w konsekwencji o ochronę złożonych w niej przedmiotów. W tym celu bank sprawdza tożsamość osób chcących uzyskać dostęp do skrytki poprzez żądanie okazania dokumentu tożsamości, karty wstępu, próbki pisma, czy ustalonego hasła. Ponadto bank przykłada dużą wagę do zatrudniania osób cieszących się nieposzlakowaną opinią, które są zobowiązane do zachowania nie tylko należytej staranności podczas ustalania tożsamości klientów, lecz również zachowania dyskrecji wobec osób trzecich. Nadto bank korzysta z najnowszych rozwiązań technicznych chroniących przed włamaniem, powodzią czy pożarem. Dlatego też skarbiec, w którym umieszcza się skrytki, znajduje się najczęściej w podziemiach banku, z dala od ulicy i wykonany jest z takich materiałów, które uniemożliwiają jego zniszczenie. Skrytki są tak zbudowane, aby udaremnić kradzież.

Wobec klienta bank odpowiada za uszkodzenie przedmiotów złożonych w skrytce lub ich utratę jedynie wówczas, gdy zostały spowodowane przez własne działania i zaniechania. Nie ponosi on odpowiedzialności za straty będące następstwem wpływu czynników nieobjętych umową. W praktyce zatem bank będzie odpowiadał za wadliwe zamki, brak konserwacji skrytek albo niezapewnienie wystarczających środków kontroli¹⁵. Przyjmuje się, że przy zawarciu umowy bank oferował najlepsze zabezpieczenia, jakie istniały i na jakie strony się zgodziły, a w związku z tym klient nie może zgłaszać żadnych roszczeń związanych z użytymi zabezpieczeniami¹⁶. Bank nie odpowiada za szkodę, jeśli klient wiedział o wadliwej budowie skrytki albo zauważył jakies uchybienie w jej konstrukcji i nie zgłosił tego niezwłocznie pracownikom banku¹⁷. Bank powinien również ulepszać zabezpieczenia skrytek przez czas związania umową, gdyż wynika to z obowiązku dołożenia należytej staranności (niem. *äußerste Sorgfalt*), wynikającego z § 347 HGB charakteryzującego profesjonalistę, a przejawiającego się właśnie w wyborze najlepszych zabezpieczeń czy też zatrudnianiu rzetelnych pracowników obsługi oraz ochrony¹⁸.

Z kolei do najważniejszych uprawnień banku należy możliwość rozwiązania umowy bez zachowania terminów wypowiedzenia. W szczególności może to mieć miejsce wówczas, gdy klient pozostaje w zwłoce z zapłatą czynszu albo składa w skrytce przedmioty niedozwolone, o których złożeniu bank się dowiedział.

Do podstawowych obowiązków klienta zalicza się terminowe uiszczanie czynszu¹⁹. Nadto klient nie może składać do skrytki przedmiotów niebez-

¹⁵ Ibidem, s. 40.

¹⁶ Ibidem, s. 41; G. Wolff, op. cit., s. 52.

¹⁷ Tak G. Wolff, op. cit., s. 54.

¹⁸ H. Kohls, op. cit., s. 42. Zdaniem tego autora bank jest zobowiązany do zachowania należytej staranności w ochronie skrytki, silniejszej niż ta określona w § 437 HGB.

¹⁹ Ibidem, s. 44.

piecnych, wymienionych w AGB banku. Najczęściej należą do nich materiały wybuchowe, łatwopalne i broń. Klient będzie odpowiadał za szkodę spowodowaną nieprzestrzeganiem tego obowiązku. Banki zastrzegają sobie bardzo często prawo wglądu do skrytki, jednak w praktyce rzadko do tego dochodzi, ponieważ wykazują one ostrożność w wyborze klientów²⁰. Ci ostatni mają prawo używać skrytki w godzinach pracy banku i mogą żądać utrzymywania skrytki w należytym stanie przez cały czas związania umową²¹. Do obowiązków klienta po ustaniu umowy należy również wyjęcie przedmiotów ze skrytki oraz oddanie klucza. Jeśli tego nie uczyni, popada w zwłokę i bank ma prawo pobierać dalej czynsz oraz żądać odszkodowania, a jeśli warunki umowy tak przewidują, może dokonać otwarcia skrytki na koszt klienta²².

III. CHARAKTER PRAWNY UMOWY O UDOSTĘPNIENIE SKRYTKI BANKOWEJ

1. Wprowadzenie

Zgodnie z § 345 HGB do umowy o udostępnienie skrytki bankowej mają zastosowanie w pierwszej kolejności przepisy HGB. Dlatego doktryna, określając charakter prawny o udostępnienie skrytki bankowej, sięgnęła do umów mających na celu pieczę nad rzeczą, które są regulowane właśnie tym kodeksem i w których co najmniej jedną ze stron jest osoba prowadząca działalność gospodarczą. Do takich kontraktów należy chociażby umowa składu unormowana w § 467-475 HGB. Nie dotyczy ona jednak sytuacji, która występuje w umowie sejfowej, przechowawca bowiem doskonale wie, jakie przedmioty zostały u niego złożone. Wobec braku satysfakcjonującej odpowiedzi co do kwalifikacji umowy sejfowej jako jednej z umów handlowych doktryna – określając charakter prawny analizowanej umowy – sięgnęła do umów uregulowanych w BGB²³.

Zainteresowaniem nauki cieszyły się unormowane w BGB umowy o świadczenie usług, takie jak umowa o dzieło i umowa zlecenia, oraz umowy mające ze przedmiot rzecz: umowa przechowania oraz umowa najmu. Jednakże i w tym przypadku zakwalifikowanie umowy sejfowej do któregoś z wymienionych powyżej typów umów okazało się w doktrynie kwestią sporną. Rozbieżności dotyczyły zwłaszcza określenia przedmiotu umowy. Według Kurta Dietricha należy odrzucić kwalifikację umowy sejfowej jako umowy o dzieło, ponieważ bank nie zobowiązuje się do wykonania żadnego dzieła ani do osiągnięcia podobnego rezultatu. Zdaniem tego autora nie można również jej rozpatrywać w kategorii umowy zlecenia, gdyż wprowadzie bank zobowiązuje się do wykonywania określonych czynności (takich jak np. sprawowanie pieczy),

²⁰ Ibidem, s. 55.

²¹ Ibidem, s. 57-58.

²² K. Dietrich, *Der Stahlkammerfachvertrag der deutschen Banken*, Marburg 1912, s. 81.

²³ Bürgerliches Gesetzbuch – niemiecki kodeks cywilny, ustawa z 18 sierpnia 1896 r. (dalej jako: BGB).

ale uważa on, że przedmiotem umowy jest skrytka albo złożone w niej dokumenty²⁴.

Z kolei Uwe Markus zauważa, że bank względem klienta zobowiązuje się do świadczenia określonych usług. Wymienia tu przede wszystkim pieczę nad skrytką oraz jej udostępnienie w godzinach pracy banku. Klient zaś płaci wynagrodzenie w postaci miesięcznego czynszu, które pozostaje proporcjonalne do obowiązków banku. Jednakże, zdaniem tego autora, umowy tej nie można zakwalifikować jako „czyste” umowy zlecenia, ponieważ przeważają w niej elementy charakterystyczne dla umowy najmu. Dlatego też, jego zdaniem, jest to kontrakt mieszany, łączący elementy najmu i zlecenia, określane w doktrynie niemieckiej jako *Typenverschmelzungsvertrag*²⁵. Jednakże wobec głównej osi sporu, a mianowicie, czy umowa sejfowa ma charakter umowy przechowania czy umowy najmu, dalszej analizie poddano jedynie dwie ostatnie z wymienionych umów.

2. Umowa o udostępnienie skrytki bankowej jako umowa przechowania

Zgodnie z § 688 BGB w umowie przechowania przechowawca zobowiązuje się do sprawowania pieczy nad rzeczą ruchomą przekazaną mu przez składającego. Przechowanie może być zarówno odpłatne, jak i nieodpłatne. W tym ostatnim przypadku przechowawca musi dołożyć staranności właściwej dla sytuacji, w której przechowywałby swoje własne przedmioty. W razie wątpliwości przechowawca nie jest upoważniony do oddania na przechowanie rzeczy osobie trzeciej, a sposób przechowania rzeczy może ulec zmianie, jeśli z okoliczności wynika, że składający nie wyraziłby sprzeciwu. Zwrot rzeczy oddanej na przechowanie powinien nastąpić w miejscu, w którym miała ona być przechowywana.

Zwolennicy zakwalifikowania umowy sejfowej jako umowy przechowania wskazują, że cel gospodarczy, w jakim zawiera się tę ostatnią, pokrywa się z celem umowy sejfowej. Jest nim zapewnienie pieczy nad skrytką, a w konsekwencji nad złożonymi do skrytki przedmiotami²⁶. To właśnie świadomość klienta o tym, że pracownicy banku, po pierwsze, dołożą należytej staranności przy sprawdzaniu osób wchodzących do skarbcza oraz – po drugie – w wypadku pożaru albo powodzi będą ratować skrytki przed zniszczeniem, jest decydująca dla zawarcia umowy. O tym, że najważniejszy zarówno dla banku, jak i klienta jest obowiązek pieczy, wskazują postanowienia AGB, stanowiące o tym, że bank będzie dokładał należytej staranności w zakresie ochrony i zabezpieczenia skrytki oraz zamykania pomieszczenia, w którym one się znajdują. Temu celowi służy nie tylko wspomniana wcześniej należyta staranność pracowników w kontrolowaniu osób korzystających ze skrytki, lecz również budowa samej skrytki, skarbcza czy drzwi²⁷.

²⁴ K. Dietrich, op. cit., s. 28-29.

²⁵ Tak. U. Markus, *Rechtsnatur und inhaltliche Ausgestaltung des Schrankfachvertrages unter besonderer Berücksichtigung der Bedingungen des Bundesverbandes deutscher Banken e.V.*, Marburg 1989, s. 30-32.

²⁶ H. Kohls, op. cit., s. 28; R. Krull, *Die rechtliche Natur des Safevertrages*, Berlin 1907, s. 39.

²⁷ A. Salomon, op. cit., s. 16.

Podnosi się również argument, że skoro bank instaluje tyle zabezpieczeń, to umowa sejfowa musi być kwalifikowana jako umowa przechowania, gdyż gdyby tych ostatnich nie było, nie miałyby sensu składanie przedmiotów do skrytki. Zamiarem klienta nie jest samo wynajęcie skrytki, ale zapewnienie bezpieczeństwa przedmiotów w niej złożonych²⁸. Zdaniem jednak przeciwników takiej kwalifikacji nie można mówić o umowie przechowania, ponieważ zakłada ona bardzo surową odpowiedzialność przechowawcy, a skoro tak, to powinien on wiedzieć, jakie rzeczy zostały u niego złożone. Taka wiedza banku byłaby sprzeczna z celem zawarcia umowy sejfowej.

W doktrynie pojawiają się głosy przeciwko kwalifikacji umowy sejfowej jako umowy przechowania, a jako argument przytacza się w nich np. § 693 BGB nakładający na składającego obowiązek zwrotu nakładów poniesionych przez przechowawcę, które były konieczne do prawidłowego przechowania rzeczy²⁹. Nie odpowiada on przecież celowi zawarcia umowy o udostępnienie skrytki sejfowej i trudno wyobrazić sobie sytuację, w której klient miałby płacić bankowi za założenie np. drzwi antywłamaniowych.

Zwraca się również uwagę na to, że umowa przechowania ma charakter realny, a umowa o udostępnienie skrytki bankowej konsensualny. Ta ostatnia dochodzi bowiem do skutku wraz ze złożeniem zgodnych oświadczeń woli stron. W konsekwencji bank jest związany umową niezależnie od tego, czy klient otrzymał klucz do skrytki. Skoro umowa o udostępnienie skrytki sejfowej nie jest umową realną, klient ma wobec banku przede wszystkim roszczenie o udostępnienie skrytki. Jednoznacznie potwierdzają to orzeczenia sądów niemieckich z końca XIX w.³⁰

Broniąc kwalifikacji umowy sejfowej jako umowy przechowania, niektórzy badacze skonstruowali tzw. koncepcję *pactum de deponendo*³¹. U jej podstaw leży założenie, że bank jest zobowiązany wobec klienta do przechowania przedmiotów nawet wtedy, gdy ich nie ma w skrytce. Konstrukcja ta nie wytrzymuje jednak krytyki, ponieważ – po pierwsze – bank nie zobowiązuje się do przechowywania rzeczy złożonej w bliżej nieokreślonej przyszłości, a po drugie – nie wiadomo, do kiedy ta gotowość banku do przyjęcia rzeczy na przechowanie miałyby trwać³². Ponieważ bank nie wie, czy (jeśli w ogóle) klient złożył jakiegokolwiek przedmioty, nie można byłoby stwierdzić, kiedy *pactum de deponendo* gaśnie, a kiedy rozpoczyna się umowa sejfowa³³. Z kolei, zdaniem Georga Wettsteina, jeśli w skrytka jest pusta, to wówczas mamy do czynienia z umową najmu, jeśli zaś klient złożył w niej jakiś przedmiot, to wtedy pojawia się obowiązek pieczy i umowa staje się umową przechowania z ubocznym obowiązkiem udostępnienia skrytki³⁴.

²⁸ S. Jaffé, *Die Banktresorverträge*, Dresden 1909, s. 22-24.

²⁹ A. Breyer, *Der Stahlkammervertrag*, Leipzig 1908, s. 37.

³⁰ Zob. ibidem, s. 35.

³¹ Zob. szerzej M. Christič, op. cit., s. 15; G. Wolff, op. cit., s. 41.

³² Zob. szerzej R. Krull, op. cit., s. 46.

³³ Ibidem, s. 46.

³⁴ Tak. G. Wettstein, w: S. Jaffé, op. cit., s. 22-24.

3. Umowa o udostępnienie skrytki bankowej jako umowa najmu

3.1. Cechy umowy najmu

Zgodnie z § 535 BGB w umowie najmu wynajmujący zobowiązuje się oddać najemcy daną rzecz do używania na określony czas, a najemca zobowiązuje się płacić wynajmującemu ustalony czynsz. Zatem aby określić, czy dana umowa jest umową najmu, powinny wystąpić następujące elementy: kontrakt musi dotyczyć rzeczy, mieć na celu korzystanie z niej przez ustalony czas oraz określać czynsz, jaki ma być płacony przez najemcę. Nie ulega wątpliwości, że w umowie sejfowej te elementy występują. Klient płaci bowiem czynsz za korzystanie ze skrytki, w umowie jest określony czas jej trwania, a skrytka bankowa jest odrębną rzeczą albo częścią składową rzeczy.

Udostępnienie skrytki polega na możliwości korzystania z niej przez składanie i wyjmowanie z niej przedmiotów. Ograniczenie klienta w dostępie do skrytki tylko w godzinach pracy banku nie podważa omawianej tu kwalifikacji, gdyż to w samej umowie między bankiem a klientem zawiera się klauzulę, że używanie skrytki będzie się odbywać jedynie podczas pracy banku, a z § 358 HGB wynika, że w czynnościach z przedsiębiorcą można domagać się świadczenia w godzinach jego pracy³⁵. Nie należy bowiem mylić możliwości korzystania ze skrytki z możliwością dostępu do niej³⁶. Na przeszkodzie kwalifikacji umowy sejfowej jako umowy najmu nie stoi również fakt, że nie zawsze sam klient będzie mógł samodzielnie otworzyć skrytkę. Jeśli bowiem w banku obowiązuje system „dwóch kluczy”, to wówczas jeden klucz ma klient, a drugi bank i ten ostatni musi współdziałać z klientem, aby uzyskać on dostęp do skrytki. Sytuację tę często porównuje się w doktrynie do dzierżawy części ogrodu, do którego dzierżawca może wejść dopiero wtedy, gdy wydzierżawiający otworzy bramę główną³⁷. Co więcej, kwalifikacji umowy o udostępnienie skrytki sejfowej jako umowy najmu nie niweczą ograniczenia dotyczące rodzaju rzeczy, jakie można umieścić w skrytce.

Jeśli chodzi o czynsz płacony przez klienta za udostępnienie skrytki, zależy on najczęściej od wielkości skrytki, rzadziej zaś od jej jakości i wyposażenia samego skarbcza. Co do zasady, im większa skrytka, tym wyższy należy płacić czynsz. Uzależnienie jego wysokości od wymiarów skrytki nie jest bynajmniej argumentem za uznaniem umowy sejfowej za umowę przechowania. Przechowawca też musi dysponować miejscem do przechowywania powierzonych mu rzeczy. Brak uzależnienia wysokości czynszu od wartości złożonych w skrytce przedmiotów stanowi zatem kolejny argument na rzecz kwalifikacji umowy sejfowej jako umowy najmu³⁸.

Podnosi się, że o wysokości czynszu może decydować także cel, jaki przyświeca najmowi określonego pomieszczenia. Jako przykład podaje się tutaj najem pokoju z widokiem na morze, za który czynsz jest wyższy tylko dlatego,

³⁵ Ibidem, s. 36.

³⁶ U. Markus, op. cit., s. 20.

³⁷ O. Exner, *Die rechtliche Natur des Safevertrages und die Zwangsvollstreckung in den Safeinhalt*, Greifswald 1907, s. 19.

³⁸ Zob. szerzej, S. Jaffé, op. cit., s. 36.

że pokój zapewnia większe wrażenia estetyczne. Podobnie w umowie sejfowej można przyjąć, że opłata za pieczę jest wliczona w cenę najmu skrytki³⁹.

W kontekście omawianej tu kwalifikacji wiele rozważań poświęcono zagadnieniu statusu skrytki bankowej jako rzeczy. Otóż spór dotyczył tego, czy skrytka jest rzeczą ruchomą czy nieruchomością. Zagadnienie to ma doniosłe znaczenie, ponieważ podobnie jak w prawie polskim tak i w niemieckim określone przepisy mają wyłącznie zastosowanie do rzeczy ruchomych, inne wyłącznie do nieruchomości i są też takie, które mają zastosowanie do obu tych kategorii. W szczególności chodzi tutaj o przepis § 578 BGB, zgodnie z którym regulacje dotyczące najmu nieruchomości stosuje się również do najmu innych pomieszczeń, które nie są pomieszczeniami mieszkalnymi. W doktrynie pojawiło się jednak pytanie, czy wspomniane pomieszczenia mogą znajdować się wyłącznie w nieruchomościach czy również w rzeczach ruchomych. Według większości badaczy prawidłowa jest tylko ta pierwsza odpowiedź⁴⁰.

3.2. Status rzeczowy skrytki

O tym, czy skrytka jest rzeczą ruchomą czy nieruchomością, decydować będzie jej położenie i związek z tzw. szafą ze skrytkami oraz pomieszczeniem, w którym ona się znajduje, czyli ze skarbcem. Otóż jeśli przyjmie się, że każda szafa ze skrytkami składa się z poszczególnych skrytek, to bez wątpienia są one jej częściami składowymi. Wskazuje na to bezpośrednio § 93 BGB, według którego częściami składowymi rzeczy są elementy, które nie mogą być od niej odłączone bez uszkodzenia lub istotnej zmiany całości albo przedmiotu odłączanego. W konsekwencji skrytki, jako części składowe szafy, nie mogą być przedmiotem odrębnych praw rzeczowych i dzielą status prawny tej ostatniej. Sama szafa może być przymocowana na stałe do podłogi skarbcia i wówczas stanowi ona jego część składową. Jeśli zaś nie jest z nią złączona, to jej status należy oceniać przez jej funkcjonalny związek z samym skarbcem. Wypada przy tym stwierdzić, że szafa ze skrytkami stanowi jego przynależność, co potwierdza treść § 97 BGB, zgodnie z którym przynależnością jest rzecz ruchoma, służąca gospodarczemu celowi rzeczy głównej i będąca z nią w przestrzennym związku. Tym samym, według Alfreda Salomona⁴¹, szafa ze skrytkami jako przynależność dzieli – przy dokonywaniu czynności prawnej – los prawny rzeczy głównej, czyli skarbcia (jeśli ten ostatni można uznać za rzecz główną).

Zwolennicy kwalifikacji umowy sejfowej jako umowy najmu wskazują również na fakt, że strony w umowie i AGB banku nazywają zawierany przez siebie kontrakt umową o najem skrytek. Z pewnością sama nazwa umowy nie determinuje jej charakteru prawnego⁴², lecz stanowi pewną wskazówkę, co do stwierdzenia rzeczywistej woli stron. Właśnie ta ostatnia powinna być badana w pierwszej kolejności przy wykładni oświadczeń woli zgodnie z § 133 BGB.

Za poparciem tezy, że umowa o udostępnienie skrytki sejfowej stanowi rodzaj umowy najmu, przemawia analiza stosunków posiadania między ban-

³⁹ Zob. szerzej, O. Exner, op. cit., powoł. za: S. Jaffé, op. cit., s. 36.

⁴⁰ Zob. G. Wolff, op. cit., s. 47.

⁴¹ Zob. A. Salomon, op. cit., s. 3-4.

⁴² Tak M. Kacprzak, op. cit., s. 1.

kiem a klientem⁴³. Niemiecki kodeks cywilny nie definiuje pojęcia „posiadanie”, stanowi jedynie w § 854 o sposobie jego nabycia przez uzyskanie faktycznego władztwa na rzecz. To właśnie brak definicji legalnej pojęcia „faktyczne władztwo nad rzeczą” wywołuje liczne kontrowersje⁴⁴, aczkolwiek uważa się, że słusznie ustawodawca z takiej definicji zrezygnował, mając na uwadze ciągle zmieniające się stosunki społeczno-gospodarcze⁴⁵. Przyjmuje się, że wymienione pojęcie powinno rozumieć się nie tylko jako bezpośrednie władztwo nad rzeczą, lecz również jako samą możliwość rozporządzania rzeczą uznaną przez pozostałych uczestników obrotu⁴⁶. Jako przykład podaje się tutaj sytuację, w której ktoś zamyka książkę w szafce na klucz i zabiera go ze sobą albo otrzymuje list do skrzynki pocztowej, do której posiada klucz⁴⁷.

W odniesieniu do umowy o udostępnienie skrytki bankowej wyróżnia się posiadanie budynku banku, posiadanie skarbcza, posiadanie szafy ze skrytkami, posiadanie samej skrytki oraz posiadanie zawartości skrytki⁴⁸. Nie ulega wątpliwości, że jedynym posiadaczem budynku banku jest sam bank. Podobnie rzecz ma się z posiadaniem skarbcza, chociaż w tym przypadku w nowszej literaturze zaznacza się, że gdyby klient miał do niego klucz, to można byłoby przypisać mu posiadanie. Oznaczałoby to, że klient i bank byłiby współposiadaczami skarbcza. Trudno zgodzić się z takim założeniem, ponieważ klient w żadnym momencie nie wykazuje woli posiadania skarbcza, a ta zgodnie z § 872 BGB jest konieczna do posiadania⁴⁹. Można tutaj mówić o współkorzystaniu przez klienta ze skarbcza razem z bankiem i innymi klientami. Jeśli chodzi o posiadanie szafy, w której znajdują się skrytki, również i w tym przypadku przyjmuje się, że bank jest jej jedynym posiadaczem⁵⁰.

3.3. Postacie posiadania skrytki

Sporo rozważań poświęcono posiadaniu skrytki i jej zawartości. Zdania doktryny w tym zakresie są podzielone. Wielu autorów nie dostrzega różnicy między posiadaniem skrytki a posiadaniem samej jej zawartości⁵¹. Uważają oni, że skoro przedmiotem umowy jest zawartość skrytki, to posiadanie skrytki jest następstwem posiadania przedmiotów w niej złożonych⁵².

W literaturze były formułowane różne koncepcje dotyczące posiadania samej skrytki. Uważa się np., że bank może być kwalifikowany jako samoistny posiadacz albo jako współposiadacz skrytki z klientem, a klient jako współposiadacz skrytki z bankiem albo jako samoistny posiadacz skrytki. Dokonując

⁴³ Tak S. Jaffé, op. cit., s. 35.

⁴⁴ Tak F. M. Meitner, op. cit., s. 44.

⁴⁵ Zob. szerzej H. Kohls, op. cit., s. 47.

⁴⁶ Tak H. Meyer, *Der Stahlkammerfachvertrag der deutschen Banken*, Danzig 1912, s. 37-38. Według tego autora: „die Herrschaft einer Person über eine Sache, die von der Anschauung des Verkehrs und dem Bewusstsein der übrigen Rechtsgenossen als Sachherrschaft anerkannt wird”.

⁴⁷ Zob. ibidem, s. 38.

⁴⁸ Tak U. Markus, op. cit., s. 7.

⁴⁹ H. Meyer, op. cit., s. 37-38.

⁵⁰ Zob. szerzej: ibidem, s. 7-11.

⁵¹ Zob. szerzej: ibidem, s. 36.

⁵² Zob. ibidem.

analizy stosunków posiadania, należy wyjść z założenia, że przed podpisaniem umowy to wyłącznie bank jest posiadaczem skrytki. Dopiero gdy klient otrzyma klucz, będzie mógł skorzystać ze skrytki. Powstaje zatem pytanie, czy bank traci posiadanie skrytki wraz zawarciem umowy, czy staje się jej współposiadaczem, czy też może pozostaje nadal jej jedynym posiadaczem. W starszej doktrynie pojawiały się głosy, że bank wciąż jest jedynym posiadaczem skrytki, ponieważ tylko on ma stały do niej dostęp, a także może ją wysadzić w powietrze, aby uzyskać dostęp do jej zawartości bez wiedzy i woli klienta⁵³. Pogląd ten został poddany krytyce, ponieważ zbyt wąsko traktował pojęcie posiadania⁵⁴. Chodzi bowiem nie tylko o faktyczne władztwo nad rzeczą, ale także o realną możliwość rozporządzania nią. W umowie bank zobowiązuje się bowiem do oddania klientowi skrytki do korzystania z niej i nie może postępować w sposób sprzeczny z umową, a wysadzenie skrytki z pewnością takim zachowaniem by było. Czy zatem bank traci posiadanie skrytki przez zawarcie umowy i wydanie klucza klientowi, a ten ostatni staje się tym samym samoistnym posiadaczem?

Zwolennicy takiego poglądu przyjmowali, że skoro klient uzyskuje dostęp do skrytki, to musi tym samym uzyskać jej posiadanie. To, że bank ma drugi klucz i otwiera skrytkę z klientem oraz że zastrzega sobie prawo wglądu do skrytki w przypadku podejrzeń o złożenie w niej przedmiotów niebezpiecznych, nie jest argumentem za uznaniem współposiadania banku i klienta, ponieważ czynności te mają na celu jedynie zapewnienie bezpieczeństwa skrytki i tym samym złożonych w niej przedmiotów⁵⁵. Takie stanowisko potwierdza również § 1206 BGB, który stanowi, że wspólne otwieranie skrytki nie implikuje jej posiadania.

Za samoistnym posiadaniem skrytki przez klienta przemawia również fakt, że to on, a nie bank ma roszczenie o jej otwarcie. Bank staje się ponownie jedynym posiadaczem, gdy klient zwróci klucz do skrytki. W sytuacji zaś, gdy klient zgubi klucz, nie traci on posiadania skrytki, ponieważ zgodnie z § 856 BGB zachodzi tutaj jedynie przejściowa przeszkoda uniemożliwiająca posiadanie. Zdaniem przeciwników przytoczonego poglądu klient nie może być uważany za posiadacza samoistnego, ponieważ nie ma on dostępu do skrytki poza godzinami pracy banku⁵⁶.

Z kolei zwolennicy koncepcji, według której bank i klient są współposiadaczami skrytki, przytaczają na jego poparcie różne argumenty. Po pierwsze, wskazują, że w momencie zawarcia umowy bank nie traci posiadania skrytki, ponieważ nie ma takiej woli⁵⁷. Po drugie zaś, stoją na stanowisku, że wraz z przekazaniem klucza do skrytki klient banku uzyskuje jej posiadanie. Nie jest to ich zdaniem współposiadanie proste (niem. *einfacher Mitbesitz*), czyli takie, które polega na tym, że każdy ze współposiadaczy ma swobodny dostęp do rzeczy, lecz współposiadanie kwalifikowane (niem. *qualifizierter Mitbesitz*,

⁵³ Zob. szerzej H. Kohls, op. cit., s. 49.

⁵⁴ Zob. szerzej, G. Wolff, op. cit., s. 68-78.

⁵⁵ H. Kohls, op. cit., s. 46-53.

⁵⁶ Ibidem, s. 50-51.

⁵⁷ H. Meyer, op. cit., s. 40.

Gesamthandbesitz), tzn. takie, które zakłada, że każdy ze współposiadaczy musi współdziałać z pozostałymi⁵⁸. W przypadku umowy sejfowej chodzi tu o współdziałanie klienta i banku przy otwarciu skrytki za pomocą kluczy, z których jeden znajduje się w posiadaniu banku, a drugi w rękach klienta.

Największe znaczenie przypisuje się do określenia posiadania samej zawartości skrytki ze względu na konsekwencje, jakie są z nim związane. Chodzi tu przede wszystkim o domniemanie prawa własności, możliwość rozporządzania rzeczą, przeprowadzenie egzekucji czy ustanowienie zastawu. Duże znaczenie ma także roszczenie przysługujące posiadaczowi o zaniechanie naruszeń posiadania czy roszczenie o jego przywrócenie⁵⁹. W rozważaniach na temat posiadania zawartości skrytki dominują głównie dwa poglądy. Autorzy, którzy uważają, że posiadanie skrytki pociąga za sobą również posiadanie jej zawartości, przyjmują w konsekwencji, że bank jest wraz z klientem współposiadaczem zawartości skrytki⁶⁰. Wychodzą oni bowiem z założenia, że tylko przez wspólne otwarcie skrytki można dotrzeć do jej zawartości⁶¹.

Inni autorzy uważają natomiast, że jedynie klient jest posiadaczem złożonych w skrytce przedmiotów⁶². Na poparcie tego ostatniego poglądu przytacza się przede wszystkim jeden argument, a mianowicie taki, że bank nie wykazuje woli posiadania przedmiotów złożonych do skrytki, a ta jest ich zdaniem warunkiem *sine qua non* do ustalenia, czy dana osoba staje się posiadaczem rzeczy. Z pewnością taką wolą cechuje się klient banku, który przed złożeniem przedmiotów do skrytki jest zazwyczaj posiadaczem samoistnym rzeczy. Trudno przyjąć, że traci to posiadanie wraz z chwilą umieszczenia ich w skrytce. Zgodnie bowiem z § 856 BGB posiadanie kończy się, gdy posiadacz zrzeknie się faktycznego władztwa nad rzeczą albo utraci je w inny sposób. W przypadku umowy sejfowej klient nie zrzeka się władztwa nad rzeczą, a fakt, że ma dostęp do skrytki jedynie w godzinach pracy banku, stanowi jedynie przemijającą przeszkodę i nie oznacza utraty posiadania.

O tym, że klient jest jedynym posiadaczem przedmiotów złożonych w skrytce, orzekł również sąd w Celle w wyroku z 1927 r.⁶³ Stwierdził on, że klient i bank „nie są współposiadaczami zawartości skrytki, a posiadanie przez bank klucza do skrytki i współdziałanie z klientem przy jej otwarciu służy zapewnieniu bezpieczeństwa, nie powoduje zaś nabycia posiadania przez bank złożonych w niej przedmiotów. Co więcej, sąd ten orzekł, że bank nie tylko nie wykazuje woli nabycia ich posiadania, lecz również nie wie, nie chce i nie powinien wiedzieć, czy cokolwiek zostało w skrytce złożone”⁶⁴. Skoro zaś bank nie ma posiadania przedmiotów złożonych w skrytce, nie jest ich przechowawcą, gdyż ten ostatni dzierży rzeczy złożone na przechowanie, może

⁵⁸ D. Joost, w: R. Gaier (Hrsg.), *Münchener Kommentar zum Bürgerlichen Gesetzbuch*, Bd. 6, München, s. 80.

⁵⁹ S. Jaffé, op. cit., s. 32-33.

⁶⁰ Zob. H. Meyer, op. cit., s. 36.

⁶¹ Zob. szerzej: ibidem, s. 41-42.

⁶² Tak np. G. Wolff, op. cit., s. 95.

⁶³ Zob. M. Gutzeit, w: J. von Staudingers (Hrsg.), *Kommentar zum Bürgerlichen Gesetzbuch mit Einführungsgesetz und Nebengesetzen*, Berlin 2012, s. 98.

⁶⁴ Zob. szerzej: U. Markus, op. cit., s. 14.

w określonych wypadkach zmieniać ich położenie, a nadto wie, jakie przedmioty się u niego znajdują.

Rozważania doktryny uznającej umowę o udostępnienie skrytki bankowej za umowę najmu wspiera wyrok Trybunału Rzeszy z 16 maja 1933 r., w którym dość szczegółowo uzasadniono przyjęcie właśnie takiej kwalifikacji⁶⁵. Wskazuje on, że skoro bank udostępnia klientowi skrytkę do swobodnego korzystania i nie wie, co (jeśli w ogóle) zostało w niej złożone, to należy uznać, że nie występuje w tej sytuacji charakterystyczne dla przechowania przekazanie rzeczy oraz przyjęcie jej do osobistego przechowania. W istocie na banku nie spoczywa obowiązek przechowania przedmiotów złożonych do skrytki, a zapewnienie im bezpieczeństwa jest konsekwencją konstrukcji samych skrytek. Zatem to od tej ostatniej zależeć będzie zawarcie umowy przez klienta, a nie od osobistych właściwości pracowników banku. Nadto pobieranie przez bank opłat za korzystanie ze skrytki w postaci czynszu pozwala przyjąć, że umowa sejfowa wykazuje cechy umowy najmu.

Przeciwko takiej kwalifikacji nie przemawia zdaniem Trybunału fakt, że do otwarcia skrytki potrzebne jest współdziałanie banku. Działanie to ma na celu zwiększenie bezpieczeństwa skrytki, a przy tym podkreśla się, że wynajęta rzecz nie musi być w samodzielnym posiadaniu najemcy, w umowie bowiem bank zobowiązuje się przeciwieście wyłącznie do udostępnienia skrytki. Przytacza się w tym miejscu przykład wynajmującego mieszkania w budynku, który ma obowiązek zamykania drzwi wejściowych w celu ochrony przed złodziejami. Również prawo zastawu przysługujące wynajmującemu nie stoi na przeszkodzie uznaniu umowy sejfowej za umowę najmu. Ustawowe przepisy dotyczące zastawu nie mają bowiem charakteru *ius cogens* i to w umowie strony określają, w jakiej sytuacji bank ma prawo zaspokoić swoje roszczenia z przedmiotów złożonych do skrytki⁶⁶.

IV. PODSUMOWANIE

Prezentowane rozważania zawierają analizę najważniejszych elementów umowy sejfowej w prawie niemieckim, ze szczególnym uwzględnieniem jej charakteru prawnego. Precyzuje ona prawa i obowiązki stron, a jej integralną częścią są tzw. ogólne warunki umowy. Do podstawowych obowiązków banku należy umożliwienie klientowi dostępu do skrytki w godzinach pracy banku oraz zapewnienie ochrony samej skrytce. Natomiast do podstawowych obowiązków klienta należy uiszczanie czynszu. Z kolei do najważniejszych uprawnień banku zalicza się możliwość rozwiązania umowy bez zachowania terminów wypowiedzenia, klient zaś ma prawo używać skrytki w godzinach pracy

⁶⁵ Zob. szerzej: G. Opitz, *Depotgesetz-Gesetz über die Verwahrung und Anschaffung von Wertpapieren*, Berlin 1955, s. 40-43.

⁶⁶ Zob. *ibidem*, s. 40-43.

banku. Jak widać, prawa i obowiązki stron nie różnią się od tych w prawie francuskim⁶⁷.

Nie dziwi fakt ogromnego zainteresowania w doktrynie niemieckiej kwestią określenia charakteru prawnego analizowanej tu umowy, skoro ustalenia w tej mierze mogą mieć zastosowanie w zakresie odpowiedzialności stron⁶⁸. Jak wynika z powyższych rozważań, z największą aprobatą spotkała się koncepcja, według której umowa o udostępnienie skrytki sejfowej ma charakter umowy najmu. Jako uzasadnienie takiej kwalifikacji powołuje się przede wszystkim dwa elementy tej umowy: udostępnienie skrytki do korzystania oraz uzależnienie wysokości czynszu od wielkości skrytki, a nie od wartości przedmiotów w niej złożonych.

Przeprowadzone rozważania uświadamiają, że określenie charakteru prawnego umowy sejfowej ściśle związane jest z funkcją, jaką przypisuje się tej umowie. Jeśli przyjmuje się, że podstawowe znaczenie w umowie sejfowej ma obowiązek banku polegający na udostępnieniu klientowi skrytki, to wówczas umowa ta bliska jest umowie najmu i tak może zostać zakwalifikowana. Gdyby natomiast stwierdzić, że podstawową funkcją, a co za tym idzie – także najważniejszym obowiązkiem banku jest zapewnienie pieczy nad skrytką, to wówczas ciężar omawianej kwalifikacji przesuwa się w kierunku umowy przechowania. Taka kwalifikacja jednak, jak wskazano powyżej, trudna jest do przyjęcia. Wyłania się też możliwość ustalenia mieszanego charakteru umowy. Umowa sejfowa byłaby szczególnym rodzajem umowy najmu, w której jednak poważne znaczenie ma dodatkowy element, a mianowicie zapewnienie pieczy nad skrytką.

mgr Marta Budzinowska
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
martab@amu.edu.pl

AGREEMENT TO USE A BANK SAFE DEPOSIT BOX UNDER GERMAN LAW

Summary

The deliberations in this paper focus on an analysis of a bank safe deposit box agreement under German law, with special attention to its legal character. Among the basic duties of a bank is ensuring that clients have access to a safe deposit box during bank opening hours and the protection of the box itself. The bank's clients, on the other hand, are responsible for paying respective safe deposit box rentals. The major rights include the possibility of an early termination of the safe deposit rental agreement without notice available to the bank and the possibility of accessing the box for the client. The concept that an agreement with a bank to use a safe deposit box is in the nature of a rental agreement has prevailed in relevant literature.

⁶⁷ Zob. M. Budzinowska, *op. cit.*, s. 133.

⁶⁸ Związek między charakterem umowy o udostępnienie skrytki bankowej a odpowiedzialnością banku widoczny jest w licznych wyrokach, m.in. wyroku RG z 25 października 1918 r., VII 200/18; wyroku OGH z 16 lutego 1977 r., 1 Ob. 530/77 oraz wyroku OGH z 30 maja 1985 r., 3 Ob33/84.

